

Fajerwerki dla Mikołajów

07.12.2012.

CHOSZCZNO Wczoraj do naszego miasta zawitało kilkudziesięciu Mikołajów. – Choć śniegu nie brakuje, to jakoś nie widzę, żeby przyjeżdżali na saniach. Tu rowerzysta, tam piechur, kolumna czterokołowców, a nawet w autobusie jednego widziałam – pani Zofia przy swoim wnuczku opowiadała, że kiedyś sinobrodzi przyjeżdżali tylko na saniach ciągnionych przez renifery.

Mikołajów witano wczoraj wszędzie. W szkołach, przedszkolach, zakładach pracy, ale najbardziej spontanicznie przyjmowani byli ci, których widzieliśmy na ulicach miasta. – Tradycyjnie zapytał mnie o to czy byłem grzeczny? Chyba tak, skoro dał mi aż cztery cukierki – KAMIL WOJCIECHOWSKI z uśmiechem na twarzy pochwalił się niespodziewanym prezentem. Podkreślił, że ma już 31 lat i pierwszy raz mu się zdarzyło by Mikołaj dopadł go na ulicy.

Najwięcej Mikołajów widzieliśmy tam gdzie były dzieci, czyli w szkołach i przedszkolach. Jedni przyjmowali ich w klasach, drudzy w salach sportowych, ale z fajerwerkami witano ich tylko w Przedszkolu Nr 2. Tu zawitało ich aż czterech i wszyscy przyjechali w jednej kolumnie na… quadach. Były słodyczne, wspólna zabawa no i wspomniane już fajerwerki. Dzisiaj dużo zabawy będzie na mikołajkowych zawodach sportowych, które od 9.00 rozpoczynają się w hali gimnazjum. Wiemy, że Mikołaj też tam zawita.

Tadeusz Krawiec

{gallery}mikalaje2012{/gallery}